

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. A.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Apelacyjnego

o zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 października 2012 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 lutego 2012 r.,

**oddala zażalenie i nie obciąża powódki kosztami
postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił wniosek powódki J. A. o doręczenie wyroku tego Sądu z dnia 5 maja 2011 r. z uzasadnieniem, ponieważ został złożony przed ogłoszeniem wyroku. Z dowodu nadania wniosku w urzędzie pocztowym wynika, że powódka złożyła go w dniu 5 maja 2011 r. o godzinie 12, podczas gdy rozprawa została wywołana o godzinie 12.10. Do ogłoszenia wyroku doszło po przeprowadzeniu rozprawy i jej zamknięciu, a zatem na pewno po godzinie 12. Żądanie powódki jako przedwczesne było niedopuszczalne.

Powódka w zażaleniu domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia, zarzucając że rażąco narusza art. 387 § 1 k.p.c. przez niesporządzenie uzasadnienia mimo złożonego wniosku. Ponadto podniosła, że stanowi ono konsekwencję błędnie dokonanych ustaleń faktycznych, polegających na przyjęciu, że wniosek złożony został przed ogłoszeniem wyroku, podczas gdy miało to miejsce pół godziny po upływie terminu, na który wyznaczona była rozprawa. Pieczęć urzędu pocztowego nie stanowi wystarczającego dowodu dla potwierdzenia faktu nadania przesyłki o godzinie na niej wskazanej. W uzasadnieniu podniosła, że jest osobą schorowaną, o skromnych możliwościach finansowych, mieszka we W. i dlatego nie mogła stawić się na rozprawie. Z uwagi na to, że nie ma telefonu, a w urzędzie pocztowym nie ma faksu postanowiła dla uzyskania wyroku skorzystać z drogi pocztowej. Logicznie i racjonalnie oceniła, że wniosek złożony najwcześniej pół godziny po wyznaczonym terminie rozprawy nie uchybi terminowi. Nie miała jednak świadomości, że zgłoszenie go przed ogłoszeniem wyroku może spowodować odrzucenie go. Wobec tego Sąd Apelacyjny mógł podjąć działania w kierunku pouczenia powódki, że powinna złożyć ponowny wniosek, żeby umożliwić jej zaskarżenie wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut naruszenia kwestionowanym postanowieniem art. 387 § 1 k.p.c., który przewiduje obowiązek sądu drugiej instancji sporządzenia uzasadnienia wyroku oddalającego apelację na żądanie strony. Pomija bowiem

regulację § 3, wskazującą że żądanie strony powinno być zgłoszone w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, a zatem opartą na założeniu, że do jej ogłoszenia doszło przed złożeniem wniosku. Dokonanie tej czynności przed ogłoszeniem wyroku nie wywołuje skutku procesowego, a wniosek odnoszący się do nieistniejącego orzeczenia podlega odrzuceniu. Stwierdzenie, że wniosek został złożony przed ogłoszeniem wyroku Sąd Apelacyjny oparł na dowodzie nadania przez powódkę wniosku w urzędzie pocztowym, potwierdzającym dane objęte pieczęcią tego urzędu odcisniętą na kopercie oraz na treści protokołu rozprawy, w którym odnotowano czas jej rozpoczęcia. Artykułowana w zażaleniu możliwość pomyłkowego określenia przez urząd pocztowy czasu nadania wniosku nie została nawet uprawdopodobniona i nie ma podstaw do przyjęcia, że obowiązkiem Sądu było prowadzenie bliżej nieokreślonego postępowania wyjaśniającego w tej kwestii. Dla oceny skuteczności zgłoszenia żądania sporządzenia uzasadnienia wyroku nie mają znaczenia pozostałe okoliczności naprowadzone w uzasadnieniu zażalenia. Dokonywanie pouczeń dotyczących konieczności złożenia ponownego wniosku nie zostało przewidziane w art. 387 § 3, jak i w art. 328 § 1 k.p.c.; stwierdzenie bezskuteczności wniosku dotyczącego nieistniejącego wyroku wymagało wydania postanowienia i było poprzedzone wyjaśnianiem czasu nadania go w urzędzie pocztowym, co przemawia za bezprzedmiotowością przekazywania wskazówek niemożliwych do wykonania.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie. Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego oparte zostało na zasadzie przewidzianej w art. 102 w związku z art. 397 § 2 i 398²¹ k.p.c. Rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, znaczenie dla powódki tego etapu postępowania oraz jej trudna sytuacja majątkowa i życiowa przemawiały za uznaniem, że obciążenie jej kosztami postępowania zażaleniowego byłoby niesłuszne.